

Sygn. akt IIK 314/12

1Ds. 107/12/D

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 06.03.2013r.

Sąd Rejonowy w Lubaniu Wydział II Karny w składzie:

Przewodniczący: SSR Tulliusz Stabryn

Protokolant: Sylwia Oleksy

Przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Lubaniu Artura Idzi.

po rozpoznaniu dnia 06.03.2013r. sprawy karnej

przeciwko: **S. Z. (1)**, s. S. i B. zd. B.,

ur. (...) w miejscowości N.

oskarżonemu o to, że :

I. w dniu 09 lutego 2012r. w L. woj. (...) przy ulicy (...) dokonał umyślnego zamachu na nietykalność cielesną funkcjonariusza policji mł. asp. P. W. (1) w ten sposób , iż w trakcie wykonywania przez funkcjonariusza czynności w postaci legitymowania wymienionego zachowywał się arogancko i usiłował oddalić się z miejsca wykonywania czynności służbowych i mimo wielu poleceń funkcjonariusza policji o zachowanie zgodne z prawem nie zastosował się do wydawanych mu poleceń , w wyniku czego funkcjonariusz policji zastosował wobec niego chwytty obezwładniające , wskutek czego wymieniony chwycił P. W. (1) za umundurowanie służbowe i odepchnął w kierunku ogrodzenia , przy czym czynu tego dopuścił się publicznie , bez powodu , okazując przez to rażące lekceważenie porządku prawnego , działając tym samym na szkodę P. W. (1) ,

tj. o czyn z art. 222§1 k.k. w zw. z art. 57a§1 k.k.

II. w tym samym miejscu i czasie jak w pkt. I w trakcie interwencji znieważył wielokrotnie słowami powszechnie uważanymi za obelżywe wykonującego czynności służbowe umundurowanego funkcjonariusza policji P. W. (1) , przy czym czynu tego dopuścił się publicznie , bez powodu , okazując przez to rażące lekceważenie porządku prawnego , działając tym samym na szkodę P. W. (1) ,

tj. o czyn z art. 226§1 k.k. w zw. z art. 57a§1 k.k.

III. w tym samym miejscu i czasie jak w pkt. I w trakcie podejmowanej interwencji przez funkcjonariusza policji P. W. (1) groził mu pozbawieniem życia , przy czym groźby te wzbudziły u wymienionego uzasadnioną obawę , iż zostaną one spełnione , przy czym czynu tego dopuścił się publicznie , bez powodu , okazując przez to rażące lekceważenie porządku prawnego , działając tym samym na szkodę P. W. (1) ,

tj. o czyn z art. 190§1 k.k. w zw. z art. 57a§1 k.k.

I. uznaje oskarżonego S. Z. (1) winnym popełnienia zarzucanego mu czynu, opisanego w pkt. I części wstępnej wyroku, stanowiącego występki z art. 222 § 1kk w zw. z art. 57 a § 1kk i za to na podstawie art. 222 § 1kk w zw. z art. 57 a § 1kk wymierza mu karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności,

II. uznaje oskarżonego S. Z. (1) winnym popełnienia zarzucanego mu czynu, opisanego w pkt. II części wstępnej wyroku, stanowiącego występki z art. 226 § 1kk w zw. z art. 57 a § 1kk i za to na podstawie art. 226§ 1kk w zw. z art. 57 a § 1kk wymierza mu karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności,

III. uznaje oskarżonego S. Z. (1) winnym popełnienia zarzucanego mu czynu, opisanego w pkt. III części wstępnej wyroku, stanowiącego występki z art. 190 § 1kk w zw. z art. 57 a § 1kk i za to na podstawie art. 190 § 1kk w zw. z art. 57 a § 1kk wymierza mu karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności,

IV. na podstawie art. 85 kk i art. 86 § 1kk łączy orzeczone wobec oskarżonego S. Z. (1) kary pozbawienia wolności i wymierza mu karę łączną 1 (jednego) roku pozbawienia wolności,

V. na podstawie art. 69 § 1 i 2kk i art. 70 § 1pkt. 1kk warunkowo zawiesza oskarżonemu S. Z. (1) wykonanie orzeczonej kary łącznej pozbawienia wolności na okres próby wynoszący 3 (trzy) lata,

VI. na podstawie art. 57a § 2kk zasądza od oskarżonego S. Z. (1) na rzecz pokrzywdzonego P. W. (1) nawiązki:

- za I czyn w kwocie 800 (osiemset) złotych,

- za II czyn w kwocie 600 (sześćset) złotych,

- za III czyn w kwocie 800 (osiemset) złotych, płatne po uprawomocnieniu się wyroku,

VII. na podstawie art. 624§1 kpk i art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 23.06.1973r. o opłatach w sprawach karnych, zwalnia oskarżonego od ponoszenia kosztów w niniejszej sprawie i nie wymierza mu opłaty karnej.

Uzasadnienie.

S. Z. (1) w dniu 8 lutego 2012 roku uczestniczył w kolizji drogowej w okolicach stacji benzynowej w J., w której jego pojazd O. (...) o nr rej (...) uległ uszkodzeniu. Na miejsce zdarzenia wezwano patrol Policji w składzie (...). Policjanci stwierdzili, iż sprawcą kolizji był S. Z. (1), który nie zgodził się z ich decyzją i odmówił przyjęcia mandatu. W związku z niesprawnością jego pojazdu, P. W. (1) nakazał mu zabezpieczyć pojazd i zakazał dalszego poruszania się nim. Następnego dnia około godziny 14.00, S. Z. (1) udał się swoim samochodem, do Komendy Powiatowej Policji w L., ze skargą na P. W. (1). Dyżurny odesłał go jednak do Prokuratury Rejonowej w L. Razem ze S. Z. (1) była jego konkubina T. V. (1), obywatelka Republiki Czech. Po opuszczeniu budynku KPP, wsiedli do niesprawnego samochodu i udali się do Prokuratury. Przejeżdżając przez Plac (...), zostali zauważeni przez patrol ruchu drogowego w składzie (...). Policjanci rozpoznając uszkodzony pojazd, którym kierujący nie miał prawa się poruszać postanowili dokonać jego kontroli w związku, z czym udali się za nim, przejeżdżając przez centrum miasta.

Dowód: zeznania świadka P. W. k. 95-96, 2-4;

zeznania świadka B. I. k. 94-95, 8-9;

zeznania świadka T. V. k. 121-122;

wyjaśnienia oskarżonego S. Z. k. 92, 23-25.

Po skręceniu O. w ul. (...) zauważyli, iż pojazd zatrzymuje się na wysokości budynku Prokuratury Rejonowej w L.. Kierujący radiowozem P. W. (1) zatrzymał się za samochodem S. Z. (1), który w tym czasie wysiadł ze swojego auta. P. W. (1) wysiadł również i podszedł do niego przedstawiając się i prosząc o dokumenty pojazdu oraz prawo jazdy. Jednocześnie przedstawił powód kontroli. Z samochodu wysiadła również T. V. (1), która podeszła do Z. i złapała go za rękę. S. Z. (1) odmówił okazania żądanych dokumentów, twierdząc, iż nie został zatrzymany do kontroli w trakcie kierowania pojazdem, w związku, z czym okazał tylko dowód osobisty. Zabronił też swojej konkubinie wylegitymowania się. Funkcjonariusz Policji ponowił żądanie okazania stosownych dokumentów pojazdu. Po kolejnej

odmowie ich okazania udał się do radiowozu celem zgłoszenia zaistniałego faktu dyżurnemu. W tym czasie S. Z. (1) podszedł do radiowozu i oświadczył, iż idzie do Prokuratury złożyć na P. W. (1) skargę. Policjant nakazał S. Z. (1) pozostanie na czas kontroli przy samochodzie. S. Z. (1) mimo wyraźnego polecenia zignorował je, oddalając się w kierunku budynku Prokuratury. Widząc zachowanie Z. P. W. (1) zagroził mu drogę, pouczając go, iż jeżeli nie zastosuje się do poleceń kontrolującego, może być użyte wobec niego środki przymusu bezpośredniego. W tym samym czasie B. I. (2) stał między radiowozem a samochodem Z. obserwując zdarzenie. S. Z. (1) nie zareagował na polecenie Policjanta i nadal szedł w jego kierunku, w związku, z czym P. W. (1) złapał go za rękę. S. Z. (1) wolną ręką odepchnął Policjanta, drugą trzymał za rękę T. V. (1). Wtedy doszło do szarpaniny między nimi, w trakcie, której wszyscy troje, z uwagi na śliską nawierzchnię chodnika, wsparli się ciałami, na ogrodzeniu posesji Prokuratury. Widząc to B. I. (2) podbiegł do nich w celu udzielania pomocy partnerowi. Kilkukrotnie, głośno nakazał T. V. (1) odsunąć się i nie przeszkadzać w czynnościach, po czym złapał S. Z. (1) za drugą rękę. T. V. (1) odsunęła się od nich i wyciągnąwszy aparat zaczęła robić zdjęcia. S. Z. (1) szarpał za odzież P. W. (1) próbując się od niego uwolnić. Policjanci powalili go na ziemię, po czym założyli mu kajdanki. W trakcie szarpaniny do T. V. (1) podszedł J. B. (1), który widząc agresywne zachowanie zatrzymywanego mężczyzny i kobietę w ciąży stanął między nią a pozostałymi próbując ją osłonić przed ewentualnym zagrożeniem. S. Z. (1) w trakcie obezwładniania przez Policjantów wyzywał P. W. (1) słowami powszechnie uznawanymi za obelżywe takimi jak „z kurwy syn”, „frajer”, „ciota”, grożąc jemu oraz jego rodzinie pozbawieniem życia oraz gwałtem, mówiąc „cioto zajebię cię za to, że tknąłeś moją kobietę, będziesz zdychał już nie żyjesz”, „zajebię twoją matkę”, „będę ja ruchał na środku miasta”, „przysięgam zrobię to samo twojej kobiecie, co ty mojej, będę pilnować, kiedy będzie w ciąży i zajebię ją”. Zachowanie S. Z. (1) nie uległo poprawie po założeniu kajdanek i osadzeniu w radiowozie, w dalszym ciągu wykrzykiwał groźby bezprawne pod adresem W. oraz znieważał go słowami obelżywymi. W tym czasie obok nich przechodziło wiele osób.

Dowód: zeznania świadka P. W. k. 95-96, 2-4;

zeznania świadka B. I. k. 94-95, 8-9;

zeznania świadka J. B. k. 93-94, 34-36.

S. Z. (1) został przewieziony do KPP w L., gdzie nadal zachowywał się arogancko i używał słów wulgarnych wobec P. W. (1). T. V. (1) wezwała natomiast karetkę, która zabrała ją do szpitala. S. Z. (1) w chwili zdarzenia był trzeźwy, był uprzednio karany sądownie.

Dowód: zeznania świadka P. W. k. 95-96, 2-4;

zeznania świadka B. I. k. 94-95, 8-9;

zeznania świadka M. B. k. 93, 13;

zeznania świadka T. W. k. 100-101, 14;

protokół użycia alkotestu k. 6;

karta karna k. 48.

Oskarżony S. Z. (1) nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. W swoich obszernych wyjaśnieniach, wskazał, iż jest ofiarą zachowania P. W. (1), który wziął się na jego osobę za złożenie skargi. Podniósł również, iż użycie słów wulgarnych wobec W. było podyktowane jego agresywnym zachowaniem wobec kobiety w ciąży, co doprowadziło również do jej obrony i odepchnięcia Policjanta. Oskarżony podkreślił również, iż to policjanci użyli wobec nich bezprawnie siły fizycznej, a on zmuszony był się bronić. Przedstawiona przez oskarżonego wersja zdarzenia w ocenie Sądu nie zasługuje na uwzględnienie. Jest ona nieudolna próbą uniknięcia odpowiedzialności za swoje niestosowne zachowanie.

Oskarżony w żaden sposób nie dostrzega w swoim zachowaniu negatywnych cech, wywodząc tylko i wyłącznie swoje uprawnienia, a zapominając o podstawowych obowiązkach, jakimi między innymi są konieczność podporządkowania się poleceniom, organu dokonującego kontroli. Oskarżony nie ma dyskutować, co robi, a czego nie, a ma prawny obowiązek stosować się do wydawanych mu poleceń. Zachowanie sprzeczne z poleceniami, mimo pouczenia o konsekwencjach takiego postępowania, daje podstawę Policji do zastosowania środków przymusu bezpośredniego.

W tym miejscu można zauważyć, iż oskarżony S. Z. (1), swoim zachowaniem w trakcie postępowania sądowego, wielokrotnie dał dowód ignorancji dla obowiązującego porządku prawnego i instytucji państwowych.

Zdaniem Sądu, wyjaśnienia oskarżonego nie znajdują odzwierciedlenia w zebranych materiałach dowodowych i jako gołosłowne nie zasługują na danie im wiary.

Przedstawiona przez T. V. (1), zbieżna wersja wydarzeń, do przedstawionej przez S. Z. (1), nie jest w tym wypadku podstawą do kwestionowania odmiennych ustaleń poczynionych przez Sąd. Należy, bowiem pamiętać, iż świadek jest osobą bliską dla oskarżonego i mimo deklaracji rozstania się z nim, wskazuje, iż nadal się spotykają kilka razy w tygodniu, a S. Z. (1) przekazuje jej pieniądze na utrzymanie dziecka, z którym utrzymuje stały kontakt. Warto podkreślić, iż jej zeznania noszą cechy subiektywnych odczuć. Wskazuje ona tylko, bowiem te elementy w zachowaniu sprawcy, które nie rzutują na jego odpowiedzialność karną, próbując przerzucić winę za zdarzenie, na niestosowne zachowanie policjantów. W ocenie Sądu, przedstawiona przez nią wersja zdarzenia, jest przekoloryzowana, a w szczególności, w zakresie dotyczącym napaści P. W. (1) na jej osobę. Brak jest jakichkolwiek dowodów potwierdzających użycie wobec niej siły i spowodowania zagrożenia dla ciąży. Biorąc pod uwagę, iż jest ona bezpośrednio zainteresowana w rozstrzygnięciu niniejszej sprawy na korzyść oskarżonego, Sąd bardzo ostrożnie podszedł do jej relacji, co do zaistniałego zdarzenia. Nie znajdując innych dowodów potwierdzających tę wersję Sąd odmówił zeznaniom T. V. (1) waloru wiarygodności.

W tym miejscu można jeszcze podkreślić, iż zachowanie T. V. (1) w obliczu domniemanego zagrożenia ze strony P. W. (1), o tyle dziwi, iż przeżywając „traumatyczne zdarzenie”, zdobyła się na zrobienie zdjęć z zatrzymania swojego konkubenta. Nawiasem mówiąc, zdjęcia, które zostały wykonane przedstawiają tylko i wyłącznie moment obezwładnienia S. Z. (1), nie pokazują natomiast jego zachowania w trakcie całego zdarzenia. Warty podkreślenia jest również fakt, iż świadek J. B. (1), zeznał, iż T. V. (1) robiąc zdjęcia, zachowywała się spokojnie i nie wyglądała na kogoś, kto przed chwilą brał udział w traumatycznych przeżyciach zagrażających bezpieczeństwu jej niepokreślonego dziecka.

Rozpoznając niniejszą sprawę, Sąd w sposób szczególny zwrócił uwagę na zeznania świadka J. B. (1), albowiem w przedmiotowej sprawie jego relacja odnośnie zaobserwowanego zdarzenia jest całkowicie bezstronna i obiektywna. Świadek w sposób szczegółowy opisał zachowanie zarówno oskarżonego, policjantów, jak i świadka T. V. (1). Co istotne, zeznania jego, nie noszą cech konfabulacji, ani próby manipulowania faktami. Jego relacja koresponduje z zeznaniami policjantów, co do przebiegu zdarzenia i potwierdza ich wersje w tym zakresie. Świadek podkreślił agresywne zachowanie oskarżonego, używanie słów wulgarnych pod ich adresem oraz groźenia jednemu z nich. Sąd nie doszukał się w jego zeznaniach elementów mogących świadczyć o stronniczości świadka, co podważyłoby jego prawdziwość.

Mając na uwadze powyższe Sąd odniósł się do zeznań P. W. (1) i B. I. (2).

Obaj świadkowie wskazali okoliczności dotyczące podjęcia kontroli, momentu jej rozpoczęcia i miejsca, w którym znajdował się wówczas oskarżony S. Z. (1). Wskazali oni również na elementy zachowania oskarżonego, wobec podjętej interwencji, zgodnie podkreślając niestosowanie się do poleceń funkcjonariusza policji, co do okazania żądanych dokumentów oraz niestosowania się do zakazu oddalania się z miejsca kontroli. Świadkowie podkreślili również, iż oskarżony nie reagował na pouczenie o użyciu środków przymusu bezpośredniego wobec natychmiastowego niepodporządkowania się wydawanym mu poleceniom. Ich relacja jest również zbieżna, co do faktu naruszenia nietykalności funkcjonariusza policji – P. W. (1), poprzez jego odepchniecie i szarpanie za mundur w trakcie próby

zatrzymania jego osoby. Nadto są zgodni, co do kierowania przez oskarżonego wobec P. W. (1) słów wulgarnych oraz gróźb adresowanych, co do jego osoby oraz jego najbliższych. Zarówno P. W. (1), jak i B. I. (2) zaprzeczyli używaniu jakiegokolwiek siły fizycznej wobec T. V. (1). Co istotne B. I. (2) podkreślił, iż widząc szarpiącego się oskarżonego z P. W. (1) podbiegł do nich w celu udzielenia wsparcia partnerowi nakazując przy tym głośno T. V. (1) odsunięcie się i nie przeszkadzanie w czynnościach, do czego ta się zastosowała odsuwając się od nich.

W ocenie Sądu zeznania P. W. (1) i B. I. (2) są spójne i logiczne, korespondują ze sobą tworząc jedną logiczną całość. Sąd nie doszukał się w nich elementów świadczących o próbie manipulowania zaistniałymi okolicznościami. Mimo, iż są oni zainteresowani w rozstrzygnięciu niniejszej sprawy, a w szczególności P. W. (1), trudno uznać ich zeznania za niewiarygodne, skoro znajdują one odzwierciedlenie w pozostałym materiale dowodowym, głównie w zeznaniach świadka J. B. (1), co do przebiegu zdarzenia na ul. (...).

Agresywne zachowanie oskarżonego wzbudziło u P. W. (1) obawy, iż wypowiedzane groźby zarówno pod jego adresem, jak i osób mu najbliższych, mogą zostać przez S. Z. (1) zrealizowane.

W tym miejscu należy odnieść się do zeznań świadków M. B. (2) i T. W. (2), którzy choć nie byli na miejscu zdarzenia, potwierdzili agresywne i wulgarnie zachowanie oskarżonego po przewiezieniu go do Komendy Powiatowej Policji. M. B. (2) potwierdził zarówno używanie słów wulgarnych wobec policjantów jak i kierowanie gróźb pozbawienia życia wobec narzeczonej W.. T. W. (2) potwierdził natomiast prowokacyjne zachowanie oskarżonego oraz znieważanie P. W. (1). Również i w tym przypadku trudno doszukać się w relacjach świadków elementów mogących świadczyć o ich stronniczości, czy próbie manipulowania faktami. Opisali oni przebieg zdarzenia, w którym uczestniczyli, wskazując istotne elementy zachowania oskarżonego wobec policjantów, nie ubarwiając przebiegu zdarzenia, ograniczając się jednocześnie do rzeczowego przedstawiania zaobserwowanych faktów. W tym stanie rzeczy Sąd uznał ich zeznania za wiarygodne.

W świetle powyższych rozważań Sąd uznał, iż okoliczności sprawy i wina oskarżonego nie budzą żadnych wątpliwości. Oskarżony S. Z. (1) swoim zachowaniem wyczerpał ustawowe znamiona zarzucanych mu czynów z art. 222 § 1 kk w zw. z art. 57a § 1 kk, z art. 226 § 1 kk w zw. z art. 57a § 1kk i art. 190 § 1 kk w zw. z art. 57a § 1 kk.

S. Z. (1) odpychając funkcjonariusza policji oraz szarpiąc go za odzież, w trakcie podjętej przez P. W. (1) interwencji wobec jego osoby, naruszył nietykalność cielesną policjanta (art. 222 § 1 kk). Nie można mieć żadnych wątpliwości, iż naruszenie nietykalności funkcjonariusza policji było związane z wykonywaniem przez niego czynności służbowych, polegających na przeprowadzeniu kontroli w związku z poruszaniem się przez S. Z. (1) niesprawnym technicznie pojazdem.

B., kierowanie słów wulgarnych przez S. Z. (1) wobec P. W. (1) takich jak „z kurwy syn”, „frajer”, „ciota”, w związku z wykonywanymi przez niego czynnościami służbowymi, stanowi przestępstwo określone w art. 226 § 1kk.

Wypowiedzi S. Z. (1) takie jak: „cioto zajebię cię za to, że tknąłeś moją kobietę, będziesz zdychał już nie żyjesz”, „zajebię twoją matkę”, „będę ją ruchał na środku miasta”, „przysięgam zrobię to samo twojej kobiecie, co ty mojej, będę pilnować, kiedy będzie w ciąży i zajebię ją”, a kierowane wobec P. W. (1), wywołały o pokrzywdzonego obawę ich spełnienia, tym bardziej, iż były one połączone z agresywnym zachowaniem wobec jego osoby. Oskarżony mimo, iż pokrzywdzony był umundurowany i podejmował czynności służbowe, nie zawahał się użyć wobec niego siły fizycznej. Tym samym wyczerpał on ustawowe znamiona czynu z art. 190 § 1 kk.

Niewątpliwie zachowanie oskarżonego S. Z. (1) miało charakter chuligański w stosunku do wszystkich zarzucanych mu czynów. Działał on umyślnie, publicznie (w niewielkiej odległości od centrum miasta, na chodniku uczęszczanym przez przechodniów), bez żadnego wyraźnego powodu, okazując przy tym lekceważenie porządku publicznego, po przez ignorowanie poleceń funkcjonariusza policji dokonującego jego kontroli, używanie wobec niego słów wulgarnych, grożąc mu i naruszając jego nietykalność.

Wymierzając S. Z. (1) na podstawie art. 222 § 1 kk w zw. z art. 57a § 1kk za pierwszy czyn karę 6 miesięcy pozbawienia wolności, na podstawie art. 226 § 1 kk w zw. z art. 57a § 1 kk za czyn opisany w punkcie II części wstępnej wyroku, karę 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz na podstawie 190 § 1 kk w zw. z art. 57a § 1 kk za czyn opisany w pkt. III części wstępnej wyroku karę 6 miesięcy pozbawienia wolności Sąd miał na uwadze dotychczasowy charakter i sposób życia oskarżonego, jego uprzednią karalność, znaczny stopień społecznej szkodliwości zarzucanych mu czynów, przejawiający się w całkowitej ignorancji dla obowiązującego porządku prawnego oraz publiczne lekceważenie instytucji państwowych, stosowanie przemocy, gróźb i zniewag w stosunku do funkcjonariusza publicznego, świadome działanie bez wyraźnego powodu.

Zdaniem Sądu wymierzenie kary o charakterze wolnościowym byłoby w tym przypadku pobłażaniem zachowaniu sprawcy, bagatelizowaniem jego niestosownego postępowania i w przyszłości mogłoby doprowadzić do wzmożenia poczucia bezkarności u sprawcy.

Biorąc pod uwagę, iż zostały spełnione przesłanki określone w art. 85 kk, Sąd stosownie do przepisu art. 86 § 1kk połączył orzeczone wobec S. Z. (1) kary jednostkowe za zarzucane mu czyny i wymierzył mu karę łączną 1 roku pozbawienia wolności.

Tak wymierzona kara będzie adekwatna do stopnia zawinienia oskarżonego i czynić będzie zadość społecznemu odczuciu sprawiedliwości. Kara ta winna wzmoczyć przeświadczenie u sprawcy o konieczności zachowania zgodnego z ustalonym porządkiem prawnym, w którym ma on realizować ciężące na nim obowiązki, a nie tylko i wyłącznie dochodzić swoich „wydumanych” uprawnień.

Sąd uznał, iż w przedmiotowej sprawie zachodzą przesłanki warunkowego zawieszenia wykonania kary łącznej pozbawienia wolności. Uzmysłowienie sprawcy zachowania zgodnego z ustalonym porządkiem prawnym i danie mu szansy normalnego egzystowania w społeczeństwie, winno przyczynić się w przyszłości do zapobieżenia ponownemu wejściu w konflikt z prawem. Tym samym Sąd uznał, iż zachodzi wobec niego pozytywna prognoza jego przyszłego zachowania.

Mając powyższe na uwadze stosownie do art. 69 § 1 i 2 kk w zw. z art. 70 § 1pkt 1 kk, Sąd zawiesił wykonanie orzeczonej kary łącznej pozbawienia wolności na okres próby wynoszący 3 lata. Okres ten winien wzmoczyć przeświadczenie u sprawcy, o konieczności podporządkowania się obowiązującym zasadom porządku publicznego i uzmysłowienie mu nieuchronności wykonania zarządzonej kary w przypadku zachowania z nim sprzecznego.

Mając na uwadze, iż oskarżony dopuścił się czynów o charakterze chuligańskim, zasadnym stało się w myśl art. 57a § 2kk zasądzenie od S. Z. (1) na rzecz pokrzywdzonego P. W. (1) nawiązek za poszczególne czyny w kwocie po 800 zł za czyn I i II zaś za czyn III w kwocie 600 zł. Realność i dolegliwość przedmiotowego środka karnego winna dodatkowo zmobilizować sprawcę do pożądanego zachowania.

Uwzględniając sytuację materialną S. Z. (1), Sąd zwolnił go od ponoszenia kosztów w niniejszej sprawie w oparciu o przepis art. 624 § 1 kpk zaś na podstawie art. 17 ust 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych nie wymierzył mu opłaty, uznając, iż ich poniesienie byłoby dla oskarżonego zbyt uciążliwe, z uwagi na niewielki dochód, jaki uzyskuje.